

nazwij mnie imieniem przebiśniegu
bym otrząsnął się z mrozu
roztań wyziębioną ziemię
gotową na świeżość traw

linieję z rozsądku
rozgrzebuję ziemię byle dojrzeć
z falą migracji utrzymać klucz
dotąd nieświadomy co mógłby otworzyć

jeśli maglowany ichniejszą burzą
zblądę pośród chmur
połam skrzydła i zwróć
podatnym gruntem

daj słowo
w którym odradzać się będę
raz po raz
ze stabilną pepinierą
bez kolejnego gromu

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Scareto, dodano 04.05.2019 09:51

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.